

Zespół Giallorossich kontynuuje przygotowania do nowego sezonu. Gracze mają za sobą drugą sesję treningową, na której pracowali ponownie dużo z piłką.

Przed treningiem, o 16, Nura i Florenzi rozdawali autografy w sklepie Roma Store. Trening rozpoczął się o 17:15. Przed nim Tumminello, Ricci i Di Francesco zatrzymali się, aby podpisać autografy kibicom. Od razu zaczęto od ćwiczeń rozgrzewkowych z piłką. Potem gracze robili przebieżki. W międzyczasie bramkarze trenowali z Savoranim. O 17:40 rozpoczęły się ćwiczenia taktyczne. Jedna drużyna atakowała jedną bramkę, bez przeciwników, druga drugą. Gonalons był rozgrywającym raz dla jednego raz dla drugiego zespołu. O 17:50 gracze uzupełniali płyny, a Di Francesco wyjaśniał kolejne ćwiczenia. W nich skrzydłowy schodził do środka, wymieniał piłkę ze środkowym napastnikiem i albo decydował się zagrać do drugiego skrzydłowego lub też uderzał na bramkę. O 18 Nani, Ciavattini i Tumminello przeszli do indywidualnego treningu. Zespół pracował z kolei nad rozgrywaniem piłki, na dwa kontakty.

O 18:20 rozpoczęła się minigierka na 70-metrowym boisku, 2x8 minut, w następujących składach:

Żółci: Lobont, Peres, Ciavattini, Jesus, Seck, Gonalons, Marcucci, Gerson, Cappa, Tumminello i Perotti

Niebiescy: Alisson, De Santis, Nani, Castan, Pellegrini, Vainqueur, Gyomber, Ricci, Valeau, Sadiq i Antonucci.

Bramkę na 1-0 zdobył Perotti, wyrównał Ricci. W międzyczasie Di Francesco napominał głośno Sadiqą: *"Po co idziesz tam po piłkę? Kto atakuje bramkę? Moja siostra!?"*. W międzyczasie gola na 2-1 zdobył, strzałem zza pola karnego, Pellegrini. O 18:36 mecz dobiegł końca. Pięć minut później gracze zaczęli opuszczać boisko, po ćwiczeniach rozciągających. Florenzi tymczasem robił przebieżki wokół boiska. Po treningu Di Francesco udał się ponownie do kibiców, aby złożyć autografy. Przed centrum treningowym autografy składali z kolei bramkarze, Lobont, Cristanto i Romagnoli.

Dziś wieczorem odbędzie się prezentacja zespołu. Na jutro zaplanowano dwa treningi, a o 12:30 odbędzie się konferencja prasowa i prezentacja Ricka Karsdorpa.

Autor: abruzzo